

Czartoryski, Paweł

Seminarium samokształceniowe warszawskich pracowników nauki Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 5/3-4, 547-551

1960

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



SEMINARIUM SAMOKSZTAŁCENIOWE WARSZAWSKICH
PRACOWNIKÓW NAUKI ZAKŁADU HISTORII NAUKI I TECHNIKI PAN

W dniu 25 marca br. odbyło się pierwsze posiedzenie seminarium samokształceniowego pracowników nauki Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN w Warszawie, pod przewodnictwem prof. dra Aleksandra Birkenmajera. Koncepcję tego seminarium wysunięto i przedyskutowano na kilku zebraniach pracowników Zakładu. Chodzi mianowicie o stworzenie pewnej formy wymiany poglądów, doświadczeń i dyskusji, która umożliwiłaby bliższy kontakt naukowy między pracownikami nauki Zakładu pracującymi w Warszawie. Ponieważ nasze prace badawcze dotyczą wielu nieraz rozbieżnych dziedzin, przeto jako wspólną płaszczyznę dyskusji seminaryjnych przyjęto szeroko pojęte zagadnienia metodologiczne. Dalszym założeniem seminarium jest referowanie prac będących w toku, niedojrzałych nieraz jeszcze do przedstawienia w formie referatu na posiedzeniu któregoś z zespołów naukowych Zakładu. Dyskusje winny mieć charakter warsztatowy, uważamy bowiem, że tylko bardzo szczerze podzielenie się narastającą problematyką czy trudnościami warsztatu może w zespole samokształceniowym przynieść obustronne korzyści. Opiekę nad seminarium przyjął prof. dr Aleksander Birkenmajer. Postanowiono odbywać posiedzenia co 6—8 tygodni.

Na posiedzeniu w dniu 25 marca br. dr Paweł Czartoryski zreferował stan swoich prac nad *Repertorium* komentarzy do Etyki, Polityki i Ekonomiki Arystotelesa XIII—XV w.¹

Prace nad *Repertorium* stanowią jakoby margines właściwego warsztatu badawczego referenta, który dotyczy XV-wiecznej recepcji *Polityki* Arystotelesa w Polsce. W trakcie prac nad tym ostatnim tematem okazało się bowiem, że stan badań nad rękopiśmiennymi komentarzami do pism filozofii praktycznej Arystotelesa XIII—XV w. jest tak niezadawalający, że identyfikacja wielu tekstów znajdujących się w Polsce jest niemożliwa bez rozbudowania własnego warsztatu źródłowego dotyczącego materiałów europejskich w tej dziedzinie. Rozbudowa takiego warsztatu umożliwiona została przez to, że referent w czasie swego pobytu w Harvard University miał możliwość wykorzystania nieomal kompletnego zbioru katalogów rękopisów bibliotek europejskich znajdującego się w tamtejszej bibliotece, a dzięki dogodnym warunkom technicznym uzyskał w krótkim czasie materiał mikrofilmowy, który można już traktować jako podstawę przyszłego, samodzielnego *Repertorium*. Celowość opracowania *Repertorium* widzi referent w tym, że stanowiłoby ono niemal kompletny (w granicach praktycznych możliwości) przewodnik bibliologiczny po niezmiernie obszernej, a niemal niezbadanej dotychczas literaturze komentatorskiej do filozofii praktycznej Arystotelesa XIII—XV w.; repertoria tego typu stają się ostatnio niezbędnymi pomocami naukowymi do dalszych badań mediewistycznych (*Aristoteles Latinus*, Stegmüller, Glorieux). Wyniki merytoryczne *Repertorium* wyrażałyby przede wszystkim zasięg społeczny i znaczenie, w poszczególnych okresach i w poszczególnych krajach — filozofii praktycznej Arystotelesa, oraz zróżnicowanie poszczególnych szkół

¹ Por. również: Paweł Czartoryski, *Z problematyki badań nad dziejami nauki polskiej w XV w.*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki“ nr 1/1960.

komentatorskich. Elementy treściowe w tego typu pracy bibliologicznej nie mogłyby oczywiście wystąpić na plan pierwszy, niemniej byłaby ona niezbędną pomocą do wszelkich dalszych badań merytorycznych. Wreszcie o podjęciu tematu zdecydowało również przekonanie referenta, że genezy europejskiej myśli moralno-politycznej należy szukać w okresie poprzedzającym Odrodzenie, i że arystotelizm XIII—XV w. przyczynił się w bardzo znacznej mierze do przygotowania i wypracowania postaw intelektualnych, które jako niemal już dojrzały owoc wystąpiły na przełomie XV/XVI w. Ta wczesna ewolucja jednak jest dotąd niemal nieznaną. Zebrany materiał obejmuje około 450 kodeksów, przy czym ilość poszczególnych komentarzy będzie raczej większa, gdyż nieraz jeden kodeks zawiera kilka komentarzy. Materiał powyższy nie obejmuje jak dotychczas katalogów polskich i krajów demokracji ludowych, jak również opisów zawartych w *Aristoteles Latinus*.

Obecnie praca znajduje się w stadium indeksowania opisów katalogowych. Opisy ułożono w porządku przyjętym za układem *Aristoteles Latinus*, a więc według krajów, miast i bibliotek w porządku alfabetycznym. W takim też układzie zamierza się w ostatniej wersji przedstawić materiał podstawowy *Repertorium*, a więc opisy kodeksów, zawierających interesujące nas teksty. Drugą częścią pracy byłyby indeksy, które obecnie kompletuje się w formie kartoteki.

Doprowadzenie do końca indeksowania opisów stanowić będzie podstawową robotę materiałową. Po jej ukończeniu nasuną się dwa dalsze problemy, a mianowicie uzupełnienie materiału i nadanie mu ostatecznej formy redakcyjnej. Obie te sprawy nasuwają wiele wątpliwości i kwestii spornych, które przedyskutowano dość szczegółowo:

Uzupełnienie materiału zarysowuje się w kilku aspektach, a mianowicie:

a). Uzyskanie kompletu opisów katalogowych. Wobec braku wyczerpującej bibliografii katalogów rękopisów można dojść do tego przez: (1) kontrolę według krajów (przy pomocy istniejących repertoriów, zbiorów katalogów w bibliotekach i inych pomocy), (2) kontrolę według autorów, przez ponowne sprawdzenie w indeksach katalogów nazwisk wszystkich autorów komentarzy według ustalonej listy (ponieważ w pierwszej fazie poszukiwań szukano w indeksach przede wszystkim pod hasłem „Arystoteles”), 3) kontrolę według opracowań, by wyszukać wszystkie cytowane w dotychczasowych opracowaniach rękopisy, które mogły ewentualnie ująć uwagi przy poprzednich dwóch metodach kontrolnych.

b). Ewentualne uzupełnienie *Repertorium* materiałem z bibliotek nie posiadających publikowanych katalogów. W tej dziedzinie trudno myśleć o uzyskaniu pełnego materiału, w każdym jednak razie należałoby wyczerpać z tego punktu widzenia zbiory polskie, oraz w miarę możliwości ważniejsze zbiory zagraniczne, jak np. Bibliotekę Watykańską.

c). Uzupełnienie opisów katalogowych we wszystkich tych przypadkach, gdzie posiadane opisy są niezadawalające, oraz przeprowadzenie identyfikacji w przypadku pozycji wątpliwych. Sprawa ta ma szczególne znaczenie zarówno dla wartości, jak i dla ostatecznej formy redakcyjnej *Repertorium*. Referent stoi na stanowisku, że w zasadzie należy korzystać z istniejącego opisu katalogowego wszędzie tam, gdzie nie budzi on uzasadnionych zastrzeżeń. Jest to oczywiście kryterium dość elastyczne a jego stosowanie zależy głównie od

doświadczenia i odczytania w opisach rękopisów. Co do opisów wątpliwych, niewystarczających, lub wręcz zawierających mylne informacje można by postawić postulat maksymalny: sporządzenia własnego opisu z autopsji, względnie postulat minimalny: uzyskania „incipitu“ potrzebnych tekstów z mikrofilmu. Ostateczna decyzja będzie przypuszczalnie kompromisowa i zależy będzie w dużej mierze od ilości wątpliwego materiału, jego geograficznego rozmieszczenia, oraz możliwości finansowych. Według stanowiska referenta jednak wystarczy w zasadzie spełnienie minimalnego postulatu, a więc uzyskanie „incipitu“ badanego tekstu, gdyż stanowi on główne kryterium klasyfikacji i identyfikacji komentarzy. Wreszcie dodatkowo należy mieć na względzie treść uzupełnianych tekstów: jeśli zachodzić może przypuszczenie, że mamy do czynienia z ciekawym a nieznanym dziełem, trzeba będzie dolożyć wszelkich starań, by zidentyfikować je dokładnie i szczegółowiej opisać, przy tekstach dobrze znanych i szeroko rozpowszechnionych można w to włożyć mniej trudu.

d). Uzyskanie kompletnej bibliografii opracowań dotyczących zarówno ogólnych zagadnień Etyki, Polityki i Ekonomiki Arystotelesa w interesującym nas okresie, jak też i poszczególnych autorów, dzieł czy kodeksów. Bibliografia ta, obok oczywistych względów erudycyjnych, potrzebna jest zarówno do uzupełnienia materiału (por. powyżej pkt a, (3), jak też i do ostatecznej formy redakcyjnej *Repertorium*, o czym niżej.

W ostatecznej postaci, *Repertorium*, wg. obecnych zamierzeń referenta miałoby następujący układ:

1. Opisy katalogowe kodeksów (według krajów, miast, bibliotek).
2. *Repertorium* autorów.
3. *Repertorium* tekstów anonimowych.
4. Wykaz inciptów.
5. Indeksy.
6. „Oprawa“ redakcyjna. (wstęp, bibliografia, specimina itp.).

Pierwszą wątpliwością jaka się nasuwa w kwestiach redakcyjnych jest sprawa języka. Ponieważ zgromadzony materiał drukowany jest niemal we wszystkich współczesnych językach europejskich, jak również po łacinie, zachodzi konieczność ujednoczenia języka. Przyjęcie zasady jednego języka w publikacji stawia nas wobec konieczności wyboru między polskim, jednym z języków zachodnich (francuski lub angielski), względnie łaciną.

W związku ze sprawą języka nasuwa się problem formy redakcyjnej opisów, która, wobec różnorodności materiału, winna być w pewien sposób ujednoczona. Niezależnie od takich czy innych możliwych rozwiązań, tekst incipitu winien stanowić podstawowy element opisu bibliograficznego.

Wykaz autorów winien mieć postać pełnego repertorium, a więc: autor — krótki życiorys; tytuły, ewentualnie incipity interesujących nas komentarzy; numery rękopisów, w których one występują, pełne dane bibliograficzne ewentualnych ich edycji; bibliografia opracowań. To samo, *mutatis mutandis* dotyczy również wykazu komentarzy anonimowych.

W dyskusji stwierdzono, że zamierzenia referenta są tylko wstępem do badań nad właściwą problematyką zawartą w komentarzach. Jednocześnie prace nad *Repertorium* w pewnym sensie wykraczają poza ramy historii nauki, a dotyczą raczej historii wiedzy względnie socjologii, gdyż przechodzą od

„szczytowej“ problematyki nauki do zagadnienia zasięgu rozprzestrzeniania pewnych treści w badanym okresie.

Stąd przyjętą przez referenta metodę można by w pewnym sensie określić jako metodę ankietową, przyczym „doboru“ materiału ankietowego dokonała za nas historia. Jeśli zaś tak spojrzymy na metodę, to sprawa pełnego wykorzystania zachowanego w ciągu dziejów materiału staje się mniej istotna, gdyż chodzi raczej o „reprezentatywność“ dokonanej ankiety.

Dalszą istotną sprawą jest danie odpowiedzi na pytanie, jak powszechnie o tych zagadnieniach myślano w owym czasie. Ale na to nie tyle trzeba opracowywać cały materiał, ile raczej zrobić to na pewnej próbie, najlepiej na materiałach polskich. Takie próbne opracowanie mogłoby dać znacznie szybciej ciekawe wyniki.

Wątpliwości budzi również poruszona na wstępie przez referenta hipoteza „przesunięcia“ wstecz aż do XIII/XIV w. granic czasowych myśli odrodzeniowej, co było wysuwane przed pewnym czasem ale nie utrzymało się w ogólnie przyjętej periodyzacji.

Przechodząc do zagadnień szczegółowych zwrócono uwagę na to, że sam incipit w powszechnie używanej formie (kilka początkowych słów tekstu), nie wystarcza do identyfikacji. Zdarza się to często, że w dalszym ciągu tekst odbiega od pierwowzoru zawartego w incipicie (np. komentarz do *Etyki* Pawła z Worcestera zaczyna się tak samo jak komentarz Buridana), nieraz w tym samym kodeksie występują rozmaite komentarze, często też pod tymi samymi tytułami *questiones* kryć się mogą różne ich rozwiązania. Stąd może lepiej byłoby przyjąć metodę Stegmüllera, tzn. ułożyć alfabetycznie nazwiska autorów komentarzy i do nich „dopasowywać“ incipity, przyjmując to jako główne kryterium porządkujące. W każdym razie, sprowadzając mikrofilmy należałoby uwzględnić nie tylko pierwszą stronę rękopisu, lecz również co najmniej kilka pierwszych kwestii, by mieć możliwość kontroli. Bibliografię katalogów rękopisów podaje Kristeller w czasopiśmie „*Traditio*“, choć artykuł ten nie jest kompletny. Badając poglądy na zagadnienia moralno-polityczne rozpowszechnione w polskim środowisku należałoby, obok filozofii praktycznej Arystotelesa uwzględnić i inne pozycje, jak np. *II księgę Sentencji* Piotra Lombarda. W tej dziedzinie nieodzowną pomoc stanowi *Repertorium* Stegmüllera, a prace nad jego uzupełnieniem prowadzone są w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN. Obecnie akcję ewidencyjną w zakresie polskich średniowiecznych zbiorów rękopiśmiennych rozpoczyna również Instytut Badań Literackich.

Dalej, zwrócono uwagę na to, że uzyskanie materiałów z bibliotek dotychczas nieskatalogowanych byłoby ogromnie pracochłonne i połączone z wielkimi trudnościami, szczególnie jeśli idzie o biblioteki zagraniczne.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos prof. A. Birkenmajer, stwierdzając, że omawiane zamierzenie jest ogromnym przedsięwzięciem, jeśli się je podejmuje w pojedynkę. W stosunku do średniowiecznych rękopisów matematyczno-fizycznych podobnie zaczął pracować uczoney duński Axel Anton Bjørnbo, kompletując przy sporządzaniu opisów kartotekę incipitów. Później Zinner ogłosił wykaz rękopisów astronomicznych według autorów, a Thordike i Kibre opublikowali obszerny tom samych incipitów. Z przygotowaniem *Aristoteles Latinus* sprawa miała się nieco inaczej. Nad katalogiem pracowały cztery osoby, przy czym największy udział wnieśli ks. G. Lacombe

i A. Franceschini. Przedsięwzięcie to było finansowane przez różne kraje i instytucje. Pewne oparcie finansowe jest zapewne potrzebne do wykonania takiego zamierzenia. Obecnie wznowiono prace nad kontynuacją *Aristoteles Latinus*, i można by w zasadzie przypomnieć Międzynarodowej Unii Filozoficznej, że projekt ten był początkowo znacznie szerszym zamierzeniem. Jest jednak rzeczą wątpliwą, czy dałoby się sprawą *Repertorium* poważnie zainteresować Unię.

Doświadczenia te wskazują również na to, że trzeba się zadowolić uproszczonym opisem bibliologicznym. Dla *Aristoteles Latinus* wystarczył bardzo skrócony opis cech zewnętrznych poszczególnych rękopisów i nie należy się obciążać dodatkowymi elementami. Zasady opisu kodeksu średniowiecznego nie są jednak ściśle ustalone. Pionierem w tej dziedzinie był Traube, a w notatkach po Bjørnbo, który był jego uczniem, można znaleźć rozróżnienie między „die grosse Garnitur“ i „die kleine Garnitur“. Wiele wskazówek znajduje się w przedmowach do katalogów zbiorów watykańskich, np. katalogi Pelzera pokazują, jak daleko można posunąć i rozwinąć opis rękopisu.

Badania pojęte „socjologicznie“ można by rozszerzyć również i na publikowane katalogi bibliotek średniowiecznych (Paul Lehmann), które w każdym razie dostarczyłyby cennych materiałów uzupełniających. Sprawa początków Renesansu jest jeszcze otwarta. Nie zawsze należy krytycznie oceniać usiłowania cofnięcia tych granic wstecz. Np. Huskins pisze o renesansie XII wieku, stwierdzając, że wówczas właśnie doszło do zmiany jakościowej. Oczywiście terminu renesans używa się wówczas w nieco innym od potocznie przyjętego znaczeniu.

Referent ograniczył swą odpowiedź do spraw podstawowych. W obecnej fazie badań chodzi przede wszystkim o repertorium o bibliograficznym charakterze; dlatego dążyć trzeba do możliwie pełnego ujęcia materiału, w granicach realnych możliwości. Sprawy „socjologicznego“ zasięgu arystotelizmu stanowią przedmiot odrębnej pracy referenta, prowadzonej na materiale polskim, ograniczonym wyłącznie do recepcji *Polityki* w XV w.² Zagadnienie genezy renesansu jest chyba jeszcze otwarte, jednakże należy ściśle precyzować zakres problematyki i terminologii dla uniknięcia nieporozumień.

Wreszcie referent zgadza się całkowicie z większością uwag natury techniczno-warsztatowej, które będą cenną pomocą w dalszej pracy.

Paweł Czartoryski

SPOTKANIE ARCHWISTÓW Z HISTORYKAMI TECHNIKI

W dniu 17 maja b. r. odbyło się z inicjatywy Zakładu Historii Nauki i Techniki Polskiej Akademii Nauk wspólne posiedzenie historyków techniki z pracownikami Archiwum PAN. Celem jego było zapoznanie badaczy dziejów techniki polskiej z pracami archiwalnymi i metodyką poszukiwań materiałów źródeł

² Por.: Paweł Czartoryski, *Gloses et commentaires inconnus sur la Politique d'Aristote d'après les manuscrits de la Bibliothèque Jagellone de Cracovie*. „Mediaevalia Philosophica Polonorum“ nr V (1960).